

Umówiłem się z nią na 9 – Bohdan Łazuka

Umówiłem się z nią na dziewiątą
Tak mi do niej tęskno już
Zaraz wezmę od szefa akonto
Kupię jej bukietik róż
Potem kino, kawiarnia i spacer
W księżycową jasną noc
I będziemy szczęśliwi, weseli
Aż przyjdzie północ i nas rozdzieli
I umówię się z nią na dziewiątą
Na dziewiątą, tak jak dziś

Siódma cztery jakaś płyta
Ósma dziewięć ktoś coś czyta
Płyta czyta, nie wiem, wiem dziś jest ona
Pierwsza, siódma, trzecia, piąta
Ktoś mi wszystko dziś poplątał
Ale jedno, jedno wiem

Umówiłem się z nią na dziewiątą
Tak mi do niej tęskno już
Zaraz wezmę od szefa akonto
Kupię jej bukietik róż
Potem kino, kawiarnia i spacer
W księżycową jasną noc
I będziemy szczęśliwi, weseli
Aż przyjdzie północ i nas rozdzieli
I umówię się z nią na dziewiątą
Na dziewiątą, tak jak dziś

Jak ten czas powoli leci
Pierwsza druga, w pół do trzeciej
Do dziewiątej jeszcze tyle, tyle godzin
Gdyby można zrobić czary
Ponapędzać te zegary
By dziewiąta była już

Umówiłem się z nią na dziewiątą
Tak mi do niej tęskno już
Zaraz wezmę od szefa akonto
Kupię jej bukietik róż
Potem kino, kawiarnia i spacer
W księżycową jasną noc
I będziemy szczęśliwi, weseli
Aż przyjdzie północ i nas rozdzieli
I umówię się z nią na dziewiątą
Na dziewiątą, tak jak dziś



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych